

# M E R K U R I U S Z

5/2019 (rocz. XIV)



## ***Wydarzenia w Polsce – maj 1919***

- 3 maja 1919 – W całej Polsce odbyły się obchody rocznicy 3 maja – po raz pierwszy jako święta narodowego (uchwałę w tej sprawie podjął Sejm 29 kwietnia)
  - 8 maja 1919 – W obecności Naczelnej Rady Ludowej (organizacja polityczna zaboru pruskiego) otwarto Uniwersytet w Poznaniu.
  - 11-12 maja 1919 – Z połączenia stronnictw Narodowej Demokracji, galicyjskiego Stronnictwa Ludowego, części Zjednoczenia Narodowego z b. Królestwa Polskiego oraz kilku innych drobniejszych grup politycznych został utworzony Związek Ludowo-Narodowy – główne ugrupowanie polskiej prawicy, dysponujące największą liczbą mandatów w Sejmie.
  - 14 maja 1919 – Z wykorzystaniem przybyłej z Francji, doskonale wyposażonej armii gen. J. Hallera Wojsko Polskie podjęło generalną ofensywę przeciw siłom ukraińskim na froncie małopolsko-wołyńskim. Całość sił polskich w tym rejonie liczyła 50 tys. żołnierzy. Wojsko ukraińskie było pod względem liczebnym nieznacznie większe, lecz gorzej wyszkolone i wyposażone. Do 20 maja Polacy zdobyli m. in. Sambor, Stryj, Drohobycz i Borysław. Mocarstwa Ententy zastrzegły jednak, iż armia gen. Hallera nie będzie wykorzystana na tym właśnie, przeciwukraińskim froncie, ale zostanie użyta wyłącznie do walk przeciw bolszewikom lub Niemcom. Pod naciskiem Rady Najwyższej państw koalicji Polacy musieli (24 maja) wycofać z frontu przeciwukraińskiego 2. Dywizję Strzelców z armii gen. Hallera. Kontynuowane natarcie polskie – mimo tego osłabienia – doprowadziło do usunięcia sił ukraińskich z Halicza i Stanisławowa i w końcu maja 1919 roku, po osiągnięciu styczności z Rumunią, zepchnęło je do niewielkiego obszaru południowo-wschodniej Tarnopolszczyzny.
  - 22 maja 1919 – W związku z obawami, iż Niemcy odrzucą warunki przygotowanego traktatu pokojowego i wznowią wojnę przeciw Polsce, J. Piłsudski jako Naczelny Wódz podjął decyzję o utworzeniu frontu przeciwniemieckiego. Koncentracja wojsk niemieckich na granicy z Polską obejmowała ok. 300 tys. żołnierzy, zgromadzonych głównie na linii Pisz-Działkowo-Grudziąć-Toruń oraz na Górnym Śląsku. W formacjach przewidzianych przez Piłsudskiego do odparcia ewentualnego ataku niemieckiego służyło ok. 156 tys. żołnierzy.
  - 25 maja 1919 – Komisariat NRL przekazał armię wielkopolską do dyspozycji Naczelnego Wodza. Do kraju powróciła z Odessy 4. Dywizja gen. L. Żeligowskiego.
- 29 maja 1919 – Naczelne Dowództwo WP wydało rozkaz o wstrzymaniu ofensywy w Małopolsce Wschodniej. Choć walki trwały jeszcze do połowy lipca 1919 roku, już w tym momencie Zachodnioukraińska Republika Ludowa i jej siły zbrojne były rozbite przez polską ofensywę. Władze ZURL, z Jewhenem Petruszewyczem na czele, przeniosły się ze Stanisławowa do Czortkowa, skąd próbowały – już bez większego powodzenia – organizować kontratak. W tym samym czasie ofensywa



Tablice informacyjne pomiędzy nowo założonym cmentarzem Strzelców Siczowych oraz wejściem na cmentarz Obrońców Lwowa od strony cmentarza Łyczakowskiego

Armii Czerwonej na Ukrainie zepchnęła nad Zbrucz – granicę, do której zbliżała się polska ofensywa w Galicji – resztki wojsk atamana Symona Petlury, sił zbrojnych drugiego ośrodka państwowego Ukrainy: naddnieprzańskiej Ukraińskiej Republiki Ludowej. Na Wołyniu otwierał się tym samym nowy front wojny polsko – sowieckiej.

*Wg publikacji Andrzeja Nowaka - Władysław Adamiec*



## **75. rocznica Bitwy pod Monte Cassino**

**"PRZECHODNIU, POWIEDZ POLSCE, ŻEŚMY POLEGLI WIERNI W JEJ SŁUŻBIE"** - Cmentarz na Monte Casino Foto: Shutterstock/Brzostowska





Bitwa pod Monte Cassino, nazywana także "bitwą o Rzym", trwała od 17 stycznia do 19 maja 1944 r. i składała się z czterech bitew między wojskami alianckimi a Niemcami w rejonie klasztoru na Monte Cassino. Bitwa uznawana jest za jedną z najbardziej zaciętych w okresie II wojny światowej. W szeregach aliantów walczyli Amerykanie, Brytyjczycy, Nowozelandczycy, Hindusi, Francuzi oraz 2. Korpus Polski pod dowództwem gen. Władysława Andersa.

18 maja 1944 r. po zaciętych walkach zdobył go 2. Korpus Polski. W natarciu zginęło 923 żołnierzy, 2931 zostało rannych. Polski atak przełamał pas niemieckich umocnień, nazywany "Linia Gustawa" i otworzył aliantom drogę na Rzym.

- 18 maja to moment rozpoczęcia natarcia. Moment, którego nie można zapomnieć. Wieczorem, góry przed nami się zapaliły. Przygotowanie artyleryjskie - jak okiem sięgnąć jedna wielka łuna ognia - wspominał żołnierz II Korpusu, uczestnik bitwy pod Monte Cassino.

Jeszcze tego dnia żołnierze II Korpusu pod dowództwem gen. Władysława Andersa zatknęli biało-czerwoną flagę na ruinach klasztoru Monte Cassino.

Do bitwy o Monte Cassino można porównać tylko rzezie pod Verdun i Ypres z czasów I wojny światowej, czy najcięższe walki II wojny światowej na froncie wschodnim. Była to najkrwawsza walka zachodnich aliantów z niemieckim Wehrmachtem. Po stronie niemieckiej wielu porównywało ją ze Stalingradem.

Pieśń „Czerwone maki na Monte Casino” powstała w nocy z 17 na 18 maja 1944 roku. - Ja napisałem muzykę dosłownie na kolanie. Jak przyniosłeś mi ten tekst, to on zrobił na mnie tak szalone wrażenie, że z miejsca miałem w głowie melodię - mówił Alfred Schütz, kompozytor, w czasie rozmowy telefonicznej z autorem słów Feliksem Konarskim. - Przy czytaniu pierwszej zwrotki przeszły mnie ciarki. Nie napisałem żadnej nuty, zaśpiewałem to z głowy. Nie mogłem wyobrazić sobie innej melodii, to ta właśnie pasowała do "Czerwonych maków" - wspominał.

- W ostatnią noc bitwy Feliks Konarski dopisywał słowa „czy widzisz ten rząd białych krzyży” - wspominała Irena Anders.

Następnego dnia Gwidon Borucki, aktor i żołnierz Armii Andersa, zaśpiewał ją dla sztabu dowództwa polskiego i generalicji alianckiej, a 20 maja po raz pierwszy usłyszeli ją pierwsi żołnierze. Dowódca 2. Korpusu Polskiego gen. Władysław Anders podziękował za "śliczną piosenkę".



*Wg Polskiego Radia - Władysław Adamiec*



## ***Romski bunt przeciw Porajmos w Auschwitz***

75 lat temu, 16 maja 1944, roku Romowie uwięzieni w Auschwitz w desperackim akcie odwagi stawili opór swoim oprawcom. Nie pozwolili na likwidację obozu i śmierć w komorach gazowych.



Romowie w Bełżcu w czasie II wojny światowej Foto: Wikipedia

Niemcy planowali zlikwidować tego dnia cygański obóz w Birkenau. Uprzedzony o tym przez jednego z SS-manów polski więzień przekazał informację współwięźniom. Gdy hitlerowcy przyjechali wypędzać z baraków Romów i Sinti, ci - uzbrojeni w łopaty, noże, kilofy i kamienie - nie

zgodzili się wyjść. Opór okazał się skuteczny, Niemcy zrezygnowali z przeprowadzenia akcji w obawie przed stratami i rozszerzeniem buntu na cały obóz.

### **"Porajmos" znaczy "Zagłada"**

Romowie byli prześladowani jako "niższa rasa" od początku istnienia III Rzeszy: poddawano ich przymusowej sterylizacji, odebrano im prawa wyborcze na mocy ustaw norymberskich.

- Cyganów często rozstrzeliwano na miejscu, w przeciwieństwie do Żydów, których deportowano - mówił Józef Rozwadowski na antenie Radia Wolna Europa. - W Buchenwaldzie już w dwóch pierwszych latach wojny wypróbowywano na dzieciach cygańskich działanie cyklonu B.

W 1942 roku zdecydowano, że Romów i Sinti (pokrewna Romom wędrowną grupą etniczną) spotka taki sam los jak Żydów. Początkowo zamykano ich w gettach żydowskich w Warszawie i Łodzi. W języku romskim słowo Porajmos jest odpowiednikiem żydowskiego określenia Holocaust.

Już w kwietniu 1942 roku nielicznych Cyganów, którzy przeżyli getto łódzkie skierowano do obozu śmierci w Chełmnie nad Nerem. Romowie trafiali też do innych obozów m.in. do Treblinki i Flossenburgu, zaś romskie kobiety wysyłano do Ravensbrück.

### **Transporty z całej Europy**

Najwięcej jednak uwięziono w Auschwitz-Birkenau. Stanowili oni pod względem liczebności trzecią grupę deportowanych do KL Auschwitz, po Żydach i Polakach. Transporty przyjechały do obozu z czternastu krajów. Dla Niemców priorytetem było oczyszczenie z Cyganów ziem III Rzeszy, ale do obozu wysyłali też Romów z krajów podbitych. W akcji eksterminacji tej grupy uczestniczyli też sojusznicy Hitlera: Węgry, Rumunia, Słowacja i Chorwacja ustaszy. Po agresji na ZSRR specjalne niemieckie plutony egzekucyjne rozstrzelowały tamtejszych Romów podobnie jak Żydów.

### **Piekielne warunki**

W romskim obozie w Auschwitz panowały piekielne warunki: szerzył się tyfus i rak wodny (zapalenie śluzówek, który powoduje martwicę okolic ust i policzków), Romowie cierpieli z niedożywienia i braku wody, nie ominęły ich tortury pseudomedycznych eksperymentów. 1700 Romów z okręgu białostockiego, u których stwierdzono przypadki tyfusu plamistego, nie zarejestrowano nawet jako więźniów obozu. Kilka dni po przybyciu zamordowano ich w komorach gazowych.

Cygański obóz w Birkenau istniał od lutego 1943 roku do sierpnia 1944. Romowie i Sinti zostali zgładzeni w nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 r. na rozkaz Reichsfuehrera SS Heinricha Himmlera. Niemcy zagazowali pozostałych przy życiu 2897 więźniów.

*Wg Polskiego Radia - Władysław Adamiec*



## *Stefan Wyszyński - Prymas Tysiąclecia*



28 maja przypada 30. rocznica śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego, nazywanego Prymasem Tysiąclecia. Wyszyński był nie tylko wybitnym przywódcą duchowym, ale i mężem stanu, autorytetem moralnym, współtwórcą przemian społecznych, które doprowadziły do upadku komunizmu w Polsce.

**Stefan Wyszyński** urodził się 3 sierpnia 1901 roku w miejscowości Zuzela nad Bugiem. Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie i Łomży wstąpił do

Seminarium Duchownego we Włocławku, gdzie 3 sierpnia 1924 roku został wyświęcony na kapłana. Był profesorem prawa kanonicznego i socjologii w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Podczas okupacji hitlerowskiej przebywał w podwarszawskich Laskach. Był wtedy kapelanem formacji Armii Krajowej i szpitala powstańczego w Laskach. Po zakończeniu wojny został rektorem Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. W marcu 1946 roku został biskupem lubelskim, a sakrę biskupią przyjął 12 maja tego samego roku na Jasnej Górze. W swoim herbie biskupim umieścił słowa "Soli Deo" (Jedynemu Bogu).

### **Na czele Kościoła**

Po śmierci prymasa Augusta Hlonda w 1948 roku został mianowany arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim oraz prymasem Polski. 12 stycznia 1953 roku papież włączył go do Kolegium Kardynalskiego.

W okresie komunistycznych represji wobec Kościoła i społeczeństwa bronił chrześcijańskiej tożsamości narodu. Był inicjatorem politycznego ułożenia stosunków z władzami państwa. W 1950 roku doszło do podpisania porozumienia regulującego stosunki państwo - Kościół. Rząd gwarantował m.in. nauczanie religii w szkołach oraz istnienie KUL-u i wydziałów teologicznych w Krakowie i Warszawie. Kościół zobowiązał się wezwać duchowieństwo do poszanowania władzy i do współpracy nad odbudową kraju i popierać wszelkie wysiłki zmierzające do utrwalenia pokoju. Porozumienie było ze strony Kościoła bardzo daleko idącym kompromisem, a prymas poddany został ostrej krytyce.

### **Non possumus!**

Po trzech latach okazało się jednak, że i taki kompromis władzom komunistycznym nie wystarcza. Gdy rząd zdecydował się na jawną już ingerencję w wewnętrzne życie Kościoła i zasady obsadzania stanowisk, biskupi polscy wystosowali list, będący odpowiedzią na politykę rządu. Znalazły się w nim słynne słowa: "non possumus" (nie możemy), wyrażające niezgodę na podporządkowanie Kościoła władzy. Po publicznym ujawnieniu przez prymasa treści listu, we wrześniu 1953 roku Wyszyński został aresztowany. Do 1956 roku był internowany w Rywałdzie, Stoczku Warmińskim, Prudniku i Komańczy.

### **Millenium**

Podczas uwięzienia opracował program odnowy życia religijnego w Polsce, zawarty w idei Jasnogórskich Ślubów Narodu. Przygotował także założenia Wielkiej Nowenny przed obchodami Tysiąclecia Chrztu Polski. Ważnym elementem Nowenny była peregrynacja kopii Obrazu Jasnogórskiego po parafiach w całej Polsce. Władze reagowały na peregrynację szykanami - także o charakterze administracyjnym.

### **Przebaczamy...**

W 1965 roku Episkopat Polski pod kierunkiem prymasa Wyszyńskiego wystosował słynne orędzie do biskupów niemieckich, wzywające do pojednania. Ostre reakcje władz PRL wywołały słowa orędzia: "Udzielamy przebaczenia i prosimy o przebaczenie". Spowodowało to nagonkę komunistów na biskupów i prymasa.

Kardynał Wyszyński uczestniczył we wszystkich sesjach Soboru Watykańskiego II. Odegrał bardzo znaczącą rolę w organizacji struktur kościelnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych, doprowadzając w 1972 roku do utworzenia tam diecezji. Prymas Tysiąclecia zdecydowanie i stanowczo przeciwstawiał się marksistowskiej koncepcji życia społecznego, bronił godności i praw człowieka, dążył do moralnego odrodzenia społeczeństwa.

### **Po stronie robotników**

Po masakrze robotników na Wybrzeżu w 1970 roku mówił: "Wasz ból jest naszym wspólnym bólem. Gdybym mógł w poczuciu sprawiedliwości i ładu wziąć na siebie odpowiedzialność za to, co się ostatnio stało w Polsce, wziąłbym jak najchętniej. Bo w narodzie musi być ofiara okupująca winy narodu". Prymas dodawał zarazem otuchy i wierzył, że przyjdą inni ludzie i nowy czas.

W latach 1980-81 pełnił rolę mediatora między Solidarnością a władzami. Wspierał i chronił przed zagrożeniami rodzącą się "S" (w sierpniu 1980 roku wygłosił kazanie odczytywane jako sugestia zakończenia strajku w stoczni. Według historyków, prymas obawiał się wówczas sowieckiej interwencji).

### **Kościół bez Prymasa**

Zmarł 28 maja 1981 roku w Domu Arcybiskupów Warszawskich i został pochowany w warszawskiej archikatedrze św. Jana Chrzciciela, w krypcie biskupów warszawskich. Jego pogrzeb stał się ogólnonarodową manifestacją - wśród niosących trumnę był Zbigniew Bujak, ówczesny przywódca mazowieckiej Solidarności. Od 1 czerwca 1987 roku prymas Wyszyński spoczywa w specjalnie dla niego wzniesionej kaplicy.

### **Sługa Boży**

Proces beatyfikacyjny kardynała Wyszyńskiego na szczeblu diecezjalnym rozpoczął się 20 maja 1983 roku. W tym czasie odbyło się 289 sesji, w ramach których przesłuchano 59 świadków. Etap rzymski procesu rozpoczął się z inicjatywy papieża Jana Pawła II 29 maja 1989 roku. Od tego momentu przysługuje mu tytuł Sługi Bożego. Postulatorem jest obecnie franciszkanin, o. prof. Zbigniew Suchecki.

### **Na drodze do beatyfikacji**

Akta zebrane w toku procesu - w sumie 37 tomów - wraz załącznikami (książkami, artykułami autorstwa kandydata na ołtarze) zostały przekazane do watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Aktualnie trwają prace nad udowodnieniem heroicznego cnót. Jednak do chwili obecnej nie zostało napisane positio, tj. dokument podsumowujący życie kandydata na ołtarze, który powinien być złożony w rzymskim etapie procesu w watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz powiedział, że po wyniesieniu na ołtarze ks. Jerzego Popiełuszki proces beatyfikacyjny kard. Wyszyńskiego jest najważniejszy dla Kościoła warszawskiego.

*Wg Radia Polskiego: Władysław Adamiec*



## ***Rok 2019 rokiem Stanisława Moniuszki***

Przed dwustu laty, 5 maja, urodził się w posiadłości ziemiańskiej w Ubieli (na terenie dzisiejszej Republiki Białoruskiej) wybitny polski kompozytor, dyrygent, organista i pedagog – Stanisław Moniuszko, prawem nazywany ojcem polskiej opery narodowej.

Ojciec kompozytora - Czesław Moniuszko - był uzdolnionym rysownikiem mającym również aspiracje literackie – uczestnik kampanii napoleońskiej 1812 roku napisał poemat pod tytułem „Rok 1812”. Matka, Elżbieta z domu Madzarska miała zdolności muzyczne i to ona pierwsza rozbudzała w małym Stasiu zamiłowanie do muzyki. Po przeprowadzce rodziny Moniuszków do Warszawy ośmioletni chłopiec zaczął pobierać naukę muzyki u Augusta Freyera, organisty w kościele Świętej Trójcy. Naukę kontynuował potem w Mińsku u Dominika Stefanowicza, po czym odbył studia w Berlinie u Carla Friedricha Rungenhagen. W tym czasie odwiedził Wiedeń, gdzie zapoznał się z trendami zachodniej muzyki operowej. W 1840 roku, po powrocie z Berlina działał w Wilnie, jako już wykształcony kościelny organista i nauczyciel muzyki. W tymże roku zawarł ślub z Aleksandrą Mullerówną, z którą zaręczył się jeszcze przed odjazdem do Berlina. Małżeństwu urodziło się dziesięcioro dzieci.

W czasach wileńskich Moniuszko miał już pierwsze większe osiągnięcia kompozytorskie. W 1848 roku została wystawiona w Wilnie jego opera „Halka”, wówczas jeszcze w dwóch aktach, z librettem Włodzimierza Wolskiego.



W 1858 roku Moniuszko zaczął podróżować po Europie. Zapoznał się tam z utworami Gounoda, Rossiniego i Aubera, również nawiązał ściśle kontakty koleżeńskie z Franzem Lisztem. Po powrocie do kraju zamieszkał na stałe w Warszawie, gdzie został dyrektorem opery i współpracował z Instytutem Muzycznym. Jego „Halka”, już w wersji o czterech aktach, była grana w Warszawie, Krakowie, Odessie, Lwowie, Petersburgu, Poznaniu, Moskwie, Wiedniu, Kijowie. W Pradze inscenizacją „Halki” kierował Bedřich Smetana, z którym Moniuszko zapoznał się już wcześniej podczas podróży do Pragi.

W latach 1862–1864 pracował nad swoją najbardziej znaną operą – „Strasznym dworem”, która została wystawiona przez operę warszawską 28 września 1865 roku.

Stanisław Moniuszko jest jednym z najwybitniejszych twórców muzyki narodowej, opartej na krajowym folklorze. Jego dorobek artystyczny jest bardzo bogaty i różnorodny. Był twórcą wielu oper (najważniejsze z nich to Halka, Straszny dwór, Hrabina, Flis, Paria), operetek (na przykład: Jawnuta, Nocleg w Apeninach, Beata, Ideał), baletów (wymienię chociażby: „Monte Christo”, „Na kwaterek”, „Fidle szatana”), wielu utworów wokalnych: kantaty do słów Adama Mickiewicza, Józefa Ignacego Kraszewskiego, piękne msze: Litanie Ostrobramskie, Ojciec nasz), stworzył również walce, fraszki, polonezy, nokturn as-dur.

Moniuszko skomponował ponad 250 pieśni do wierszy polskich wybitnych poetów – między innymi Jana Kochanowskiego, Adama Mickiewicza, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Władysława Syrokomli, ale również do wiersza Victora Hugo – „Matko, już nie ma Cię”. Pieśni Moniuszki zostały skompletowane w 12 „Śpiewnikach polskich”.

Opery, przede wszystkim „Straszny dwór” i „Halka” do dzisiaj zachwycają publiczność w wielu krajach świata. Nie można nie zachwycać się Arią Skołuby, Arią z kurantem i pięknym, pełnym temperamentu mazurem ze „Strasznego dworu”. Opera „Halka” jest pełna wspaniałych arii, z których wspomnę te najbardziej przeze mnie lubiane – arię Halki, „Jako od wichru krzew połamany..” oraz arię Jontka „Szumią jodły na gór szczycie”.

Stanisław Moniuszko zmarł nagle na atak serca w wieku 53 lat – 5 czerwca 1872 roku. Pochowany jest na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

*Krystyna Olaszek – Kotýnek*



### ***„Moniuszko 200” – koncert w Ambasadzie RP w Pradze.***

W ramach ogłoszonego przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej Roku Stanisława Moniuszki, Ambasada Polska w Pradze organizuje cykl koncertów poświęconych twórczości tego kompozytora.

6 maja, dzień po dwusetnej rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki odbył się już drugi z kolei koncert jego utworów. Tym razem był to recital pieśni skomponowanych przez Moniuszkę do słów wierszy wybitnych polskich poetów. Na koncercie mieliśmy przyjemność usłyszeć przepiękne moniuszkowskie pieśni w wykonaniu wybitnych polskich artystów – śpiewaka Mariusza Godlewskiego oraz pianisty Radosława Kurka.

Mariusz Godlewski jest obecnie jednym z najwybitniejszych polskich barytonistów. Absolwent Akademii Muzycznej we Wrocławiu jest laureatem wielu krajowych i zagranicznych konkursów. Występuje na scenie Teatru Wielkiego - Opery Narodowej w Warszawie, współpracuje także z Operą Wrocławską, Bałtycką i Krakowską oraz Warszawską Operą Kameralną. Często koncertuje również za granicą, m.in. w Holandii, Belgii i Niemczech.

Pianista Radosław Kurek studiował muzykę na Akademii Muzycznej w Gdańsku, jest laureatem znanych konkursów pianistycznych, często występuje, jako solista na koncertach w kraju i zagranicą.

Na koncercie mieliśmy możliwość wysłuchać w ich wykonaniu szeregu stosunkowo mniej znanych pieśni Moniuszki. Między innymi usłyszeliśmy piękne wykonanie przez Mariusza Godlewskiego Trenów Jana Kochanowskiego, Lirnika wioskowego Władysława Syrokomli, Słowiczka Teofila Lenartowicza, Piosnkę żołnierza do słów Józefa Korzeniowskiego, a także „Kozaka” do słów Jana Czeczota.

Wielkimi brawami publiczność nagrodziła solową grę na fortepianie Radosława Kurka – były to dwa utwory Stanisława Moniuszki opracowane na fortepian przez Józefa Nowakowskiego (1800-1865):

Aria Jontka z opery Halka (Szumią jodły na gór szczycie) oraz Fantazja na motywy z opery Verbum mobile.

Ambasadzie RP w Pradze należą się wielkie słowa uznania za organizowanie tych pięknych koncertów popularyzujących twórczość Stanisława Moniuszki. Dziękujemy!

*Krystyna Olaszek-Kotyńek*



## ***Karolki - święto Parafii Polskiej w Pradze***

W niedzielę 19 maja obchodziliśmy nasze święto parafialne. Karolki, – bo tak się to święto nazywa, poświęcone jest pamięci patrona parafii – Świętego Jana Pawła Drugiego, który urodził się w maju (18. 5. 1920 r.). Święto to zainicjował przed kilku laty proboszcz parafii – Ojciec Hieronim Kaczmarek. To dzięki jego inicjatywie, zdolnościom organizacyjnym i umiejętności skupiania koło siebie pełnych energii i chętnych do współpracy osób, Karolki są nie tylko świętem parafian, ale także coraz liczniejszej grupy Polaków zamieszkujących w Pradze, bez względu na poglądy religijne.

Tegoroczne uroczystości rozpoczęły się w kościele koncertem pod nazwą Tota pulchra w wykonaniu krakowskich artystów - Chóru Kameralnego Sancta Trinitas, działającego przy Bazylice Św. Trójcy OO. Dominikanów w Krakowie pod dyrekcją o. Dawida Kusza OP oraz tamtejszego kwartetu smyczkowego. Piękna muzyka religijna brzmiała świetnie w doskonałych warunkach akustycznych kościoła, a wykonawcy otrzymali zasłużone brawa.

Po koncercie rozpoczęła się uroczysta msza święta, którą celebrował (już tradycyjnie) praski kardynał Dominik Duka wraz z miejscowymi zakonnikami oraz z księdzem Wiesławem Wójcikiem TChr, dyrektorem Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego, przybyłym na tę uroczystość z Polski.

Kazanie nawiązujące do słów Świętego Jana Pawła II o potrzebie miłosierdzia, wypowiedzianych podczas wizyt papieża w Polsce, wygłosił ksiądz Wiesław Wójcik. Po mszy świętej wierni mieli możliwość uczcić relikwie Świętego Jana Pawła II.

Już nie tak uroczysta, ale bardzo dobrze zorganizowana była też druga część spotkania Polaków – piknik na kruzgankach klasztornych. Doskonałe polskie potrawy włącznie z bigosem, pierogami (tym razem nie tylko z mięsem lub kapustą, ale również z owocami i śmietaną) i grillowanymi polskimi kiełbasami i mięsem, różnego rodzaju wypieki domowe i lody miały duże powodzenie.

O program artystyczny postarał się kwartet smyczkowy z Krakowa oraz nasi miejscowi artyści, pod kierownictwem p. Kazimierza Towarnickiego. Wiązanek pieśni góralskich zaśpiewała pani Anna Musil – Nachman przy akompaniamencie p. Kazimierza na gitarze oraz przybyłego na Karolki pana Roberto na akordeonie. Na tym program artystyczny nie skończył się, a zachęceni przez pana Kazimierza goście spotkania również odważyli się wystąpić. Znane polskie szlagiery zaśpiewała nasza koleżanka klubowa pani Barbara Kupšovska. Miłą niespodzianką było też przybycie na uroczystość zaprzyjaźnionej grupy Ukrainek w strojach ludowych – i ich występ spotkał się z oklaskami.

Podziękowania za udany przebieg wspólnego święta praskich Polaków należą się przede wszystkim Ojcu Hieronimowi oraz wszystkim tym, którzy bezinteresownie brali udział w przygotowaniu tego pięknego spotkania.

W uroczystości uczestniczyli również pani ambasador Barbara Ówioro, pani radca Marzena Krajewska oraz kierownik Wydziału Konsularnego pan Artur Łukiańczuk.

*Krystyna Olaszek-Kotyńek*





# MERKURIUSZ

## SPORTOWY



### ***Giro d'Italia: 17. etap dla Petersa, spadek Rafała Majki***

Francuz Nans Peters (AG2R) wygrał 17. etap kolarskiego wyścigu Giro d'Italia z Val di Sole do Anterselvy. Prowadzenie w klasyfikacji generalnej utrzymał Ekwadorczyk Richard Carapaz (Movistar), a Rafał Majka (Bora-Hansgrohe) spadł na siódme miejsce.

### ***MŚ U20: Polska - Senegal. Co się musi stać, by biało-czerwoni awansowali do 1/8 finału?***

Prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniew Boniek przyznał przed rozpoczęciem mistrzostw świata do lat 20, że reprezentację Polski stać na wyjście z grupy i awans do 1/8 finału. W pierwszych meczach biało-czerwoni przegrali z Kolumbią 0:2 oraz pokonali Tahiti 5:0. Przed Polakami jeszcze starcie z prowadzącym w grupie A Senegalem. Co musi się stać, by podopieczni Jacka Magiery awansowali do najlepszej szesnastki?

Do 1/8 finału awansują dwa najlepsze zespoły z każdej z sześciu grup oraz cztery z najlepszym bilansem spośród tych, które zajęły trzecie miejsca. Co musi się stać, by w najlepszej szesnastce znaleźli się biało-czerwoni?

Pewny awans do 1/8 finału biało-czerwonemu da wygrana nad Senegalem. Wówczas trzy drużyny (Polska, Senegal, Kolumbia) będą miały na koncie po sześć punktów. To wszystko oczywiście w przypadku jeśli drużyna "Los Cafeteros" nie straci punktów z zespołem Tahiti, co wydaje się być mało prawdopodobne. Taki rezultat na pewno pozwoli Polakom awansować do 1/8 finału, niezależnie od miejsca w grupie.

### ***Cristiano Ronaldo, Lionel Messi i... Robert Lewandowski. Historyczny wyczyn Polaka***

Robert Lewandowski po raz czwarty z rzędu zakończył sezon z minimum 40 golami strzelonymi dla Bayernu Monachium. Takim osiągnięciem w XXI wieku pochwalić mogą się jedynie Cristiano Ronaldo oraz Lionel Messi. Bayern Monachium w sobotę zdobył Puchar Niemiec, pokonując w finale RB Lipsk 3:0. Dwa gole zdobył Robert Lewandowski, dla którego było to 39. i 40. trafienie w tym sezonie. Polski napastnik tym samym po raz czwarty z rzędu zakończy rozgrywki, strzelając minimum 40 bramek dla swojego zespołu. Podobnym osiągnięciem w XXI wieku mogą poszczycić się tylko Cristiano Ronaldo i Lionel Messi.



### **ZAPRASZAMY**

**Następne spotkanie Klubu Polskiego w Pradze odbędzie się**

**W sobotę, .. czerwca 2019, od godziny ... 00**

**Szczegóły przekaże zarząd KP – czekamy!**



Hlavní město Praha, Asociace Etnica a Limbora ve spolupráci s:  
Klub Polski, Anima Artis, Bulharské spolky, Svaz Maďarů, Detvan, Řecká obec, Srbské spolky, Svaz Vietnamců, DOMUS SM,  
Spolek Němců a přátel něm. kultury, BonaFide, Ruská tradice, Mužika Judaika, Rusini, Romské kluby a Ukrajinská iniciativa  
Vás zvou na



## 21. MEZINÁRODNÍ FESTIVAL NÁRODŮ, NÁRODNOSTNÍCH MENŠIN A ETNIK PRAHA SRDCE NÁRODŮ

Záštitu převzal velvyslanec Slovenské republiky pan Peter Weiss

29. 5. – 3. 6. 2019

Účinkují:

Alba Regia (HUN)  
Vagonár (SVK)  
Karpaty (POL)  
Kilikia (ARM)  
Ritm (BGR)  
Rudar (SRB)  
Njachas (afř.)  
Slovičky (UKR)  
Vietnam (VNM)  
Sharif Khlief (arab.)  
Dunjingarav (MING)  
Krasnyj Sarafan (RUS)  
Mariachi Azteca (MEX)  
Florile Mureșului (ROU)  
Gipsy Old Memories (rom.)

Coiscéim (IRL)  
Limbora (SVK)  
Hašlerka (CZE)  
Džerelo (UKR)  
Bulgari (BGR)  
Ziriab (arab.)  
Rosa (rusín.)  
Radost (SRB)  
Harfičky (CZE)  
Limborka (SVK)  
Flamenkeria (ESP)  
Malá Limborka (SVK)  
Ivan Herák Band (rom.)  
Shonert Alexander (hebr.)  
Yasinsky Aliaksandr (BLR)  
a další

Výběr z programů:

30. 5. – 2. 6. Václavské a Staroměstské nám. 2. 6. 14:00 Nejv. Salvátor

1. 6. 19:00 GALAPROGRAM v Divadle na Vinohradech

[www.prahasrdcenarodu.cz](http://www.prahasrdcenarodu.cz)

Akci podpořili: Hl. m. Praha, MČ Praha 1, MK ČR, MŠMT, ÚSZZ, DNM, Maďarský institut v Praze, ...



**Merkuriusz Klubu Polskiego rocz. 14/2019**  
Projekt współfinansowany w ramach sprawowania  
opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią  
i Polakami za granicą

Redakcja i skład: Władysław Adamiec